

UZASADNIENIE

(...) sp. z o.o. w K. wniósł o zasądzenie od L. J. kwoty 1068,25 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty; zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że pozwany w dniu 22 maja 2015 r. zawarła z powodem umowę pożyczki na kwotę 684,93 zł z terminem spłaty do 21 czerwca 2015 r. Pozwany nie zwrócił przedmiotu pożyczki w umówionym terminie.

Sąd Rejonowy w (...) – Zachód w L. postanowieniem z dnia 20 sierpnia 2015 r. przekazał sprawę do Sądu Rejonowego w Gorzowie W.. (k.5v).

Pozwany nie zajął stanowiska w sprawie, nie stawił się na termin rozprawy, pomimo prawidłowego wezwania.

Sąd rejonowy ustalił co następuje:

W dniu 22 maja 2015 r. L. J. zawarł z (...) sp. z o.o. w K. umowę pożyczki gotówkowej krótkoterminowej nr (...). Powód udzielić miał oprocentowanej pożyczki w kwocie 684,93 zł brutto na okres od 22 maja 2015 r. do 21 czerwca 2015 r. Za udzielenie pożyczki powód pobrał prowizję w wysokości 23 % tj. 157,53 zł z kwoty wypłaconej pożyczki. Zabezpieczeniem spłaty pożyczki była opłata z tytułu zwiększonego ryzyka związanego z udzieleniem pożyczki w wysokości 27,40 zł i została potrącona z udzielonej pożyczki. Oprocentowanie pożyczki było stałe i wynosiło 10 % w stosunku rocznym za okres od uruchomienia pożyczki do 21 czerwca 2015 r. Rzeczywista roczna stopa procentowa (...) stanowiąca całkowity koszt pożyczki ponoszony przez pozwanego wynosił 4 983,34 % w stosunku rocznym. Całkowity koszt pożyczki (suma wszystkich kosztów, odsetek, prowizji, opłat) wynosił 190,56 zł. Od niespłaconego zadłużenia przeterminowanego powód miał naliczać odsetki w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP (odsetki maksymalne określone zgodnie z art. 359 § 2¹ k.c.). Powód z tytułu powyższej umowy wypłacił pozwanemu kwotę 500 zł.

Wraz z umową pożyczkodawca przedłożył regulamin monitoringu i windykacji zadłużenia zgodnie z którym za wykonanie telefonów interwencyjnych w sprawie opóźnienia w spłacie pobierał zryczałtowaną opłatę w wysokości 20 zł (opłata naliczana jest maksymalnie 1 raz na miesiąc niezależnie od ilości wykonanych połączeń). Za sporządzenie i wysłanie wypowiedzenia/wezwania do zapłaty – zryczałtowana opłata w wysokości 50 zł, nie częściej niż raz w miesiącu). Za wizytę u klienta lub w miejscu zatrudnienia albo wg rzeczywistych kosztów wizyty windykatora lub zryczałtowana opłata w wysokości 150 zł.

W dniu 5 lipca 2015 r. powód sporządził wezwanie do zapłaty kwoty 763,19 zł na którą to kwotę składała się pożyczka (690,56 zł), odsetki od nieterminowej spłaty wynoszące na dzień 5 lipca 2015 r. – 2,63 zł, opłata za telefon – 20 zł, opłata za wezwanie do zapłaty – 50 zł. Wezwanie doręczono pozwanemu w dniu 17 lipca 2015 r.

Dowody:

- Odpis umowy pożyczki wraz z załącznikami k.18-19v
- Wezwania do zapłaty k.20-21v

Sąd rejonowy zważył, co następuje :

Powództwo tylko częściowo zasługiwało na uwzględnienie.

Pozwany został prawidłowo wezwany na rozprawę, pomimo tego nie stawił się, w związku z czym sąd wydał wyrok zaoczny. W tym przypadku – zgodnie z art. 339 § 2 k.p.c. – sąd przyjmuje za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach fatycznych przytoczonych w pozwie, chyba że budzą uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. (§ 2) Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. (§ 3) Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. (§ 4) Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Wedle powyższej definicji postanowienia umowy "niezgodnione indywidualnie" to takie, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Chodzi tu więc o takie klauzule umowne, które zostały objęte "indywidualnym", odrębnym uzgodnieniem (np. stanowiły przedmiot negocjacji). Takimi postanowieniami z reguły nie są postanowienia wzorców, bo te, w trybie związania nimi konsumenta przyjętym w art. 384, w ogóle nie podlegają "uzgodnieniu", niezależnie od tego, czy chodzi o umowy "bagatelne", czy nie.

Ciężar dowodu okoliczności, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie (obojętnie, czy chodzi tu o postanowienie "przejęte" z wzorca, czy nie), spoczywa - z mocy przepisu art. 385¹ § 4 - na tym, kto na tę okoliczność się powołuje (przy czym nie wystarczy wykazanie, że toczyły się negocjacje co do treści umowy czy nawet danej klauzuli, jeżeli ostatecznie nie uległa ona zmianie w stosunku do przedstawionej przez proponenta propozycji, chyba że przedsiębiorca wykaże, że klauzula została przyjęta w wyniku "rzetelnych i wyrównanych negocjacji").¹ Z reguły ciężar dowodu spoczywać będzie na przedsiębiorcy, bo w jego interesie jest wykazanie, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, zatem nie podlega dyspozycji art. 385¹ § 1 k.c.² Słusznie podnosi się, że czasami może nie być wystarczające wykazanie, że klauzula zawierająca "niedozwolone postanowienie umowne" została opatrzona wzmianką wskazującą na rzekome "indywidualne uzgodnienie".³ Chodzi wszak o rzeczywiste "uzgodnienie" (konsens). Z tych samych względów okoliczność, że kontrahent wiedział o określonych klauzulach (względnie mógł się dowiedzieć), nie oznacza, że klauzulę "uzgodniono".

Przesłanki "sprzeczności z dobrymi obyczajami" i "rażącego naruszenia interesów konsumenta" muszą być spełnione, co jednoznacznie wynika z treści przepisu, łącznie.⁴ Przy tym ujęciu przyjąć trzeba, że rażące naruszenie interesów konsumenta samo w sobie nie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdyż w przeciwnym razie ta ostatnia przesłanka byłaby zbędna. Jak wskazał Sąd (...): "Za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać wprowadzenie do umowy klauzul godzących w równowagę kontraktową. Rażące naruszenie interesów konsumenta polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na jego niekorzyść. Obydwa te kryteria powinny być spełnione łącznie".⁶

Istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u klienta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron. Upraszczając są to takie działania, które potocznie określane są jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania. Na naruszenie równowagi kontraktowej jako na przejaw naruszenia dobrych obyczajów wskazuje Sąd N. w swoich orzeczeniach⁷ oraz sądy powszechne⁸.

Pojęcie rażącego naruszenia interesów konsumenta nie może być sprowadzane tylko do wymiaru czysto ekonomicznego; należy też uwzględnić niewygodę organizacyjną, nierzetelność traktowania, wprowadzenie w błąd, naruszenie prywatności konsumenta.⁹ Chodzi przy tym o ocenę dokonywaną z punktu widzenia konkretnych stron, konkretnego stosunku.

W wyroku z 3 lutego 2006 r. (I CK 297/05, W.. 2006, Nr 7-8) Sąd Najwyższy podkreślił, że uznanie postanowień umowy lub wzorca za sprzeczne z dobrymi obyczajami nie polega na wskazaniu, jaki "dobry obyczaj" został in casu naruszony,

gdyż celem klauzul generalnych jest rozszerzenie granic swobody sędziowskiej w orzekaniu. Niemniej sąd powinien "w sposób pełny uzasadnić, z jakich powodów uznają poszczególne postanowienia za niedozwolone, odwołując się do reguł etycznych uczciwego i lojalnego postępowania w obrocie". Ocena rzetelności określonego postanowienia wymaga zatem rozważenia indywidualnego rozkładu obciążeń, kosztów i ryzyka, jakie wiążą się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadania, jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone. W mechanizmie kontroli klauzul istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który usprawiedliwiać może zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi.

Z kolei w wyroku z 13 lipca 2005 r. (I CK 832/04, B. (...), Nr 11) Sąd Najwyższy przyjął, że: "W rozumieniu art. 385¹ § 1 KC "rażące naruszenie interesów konsumenta" oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast "działanie wbrew dobrym obyczajom" w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Obie wskazane w tym przepisie formuły prawne służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają zakresione przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta";

W końcu w wyroku z 19 marca 2007 r. (III SK 21/06, OSN 2008, Nr 11-12, poz. 181) Sąd Najwyższy wskazał, że: "Przedsiębiorca może stosować postanowienia wzorca umownego określające zasady odpowiedzialności finansowej konsumenta w przypadku wcześniejszego wypowiedzenia umowy, ale zasady tej odpowiedzialności muszą pozostawać w związku z kosztami i ryzykiem przedsiębiorcy".

W ocenie sądu rejonowego postanowienia dotyczące prowizji, opłaty „zabezpieczającej” wykonanie umowy i opłat „windykacyjnych” nie zostały uzgodnione indywidualnie, kształtują prawa i obowiązki pozwanego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy pozwanego. W żaden sposób nie wykazano by postanowienia te zostały indywidualnie uzgodnione, by pozwany miał na nie rzeczywisty wpływ, były wynikiem konsensu, czy rzetelnych i wyrównanych negocjacji. Są to postanowienia przyjęte z wzorca jakim posługuje się powód w prowadzonej przez siebie działalności, narzucając je konsumentowi i nie dając mu możliwości negocjacji w tym zakresie. Z żadnego dowodu nie wynika, by na treść wskazanych postanowień pozwany miał rzeczywisty wpływ.

Zdaniem orzekającego sądu niedozwoloną klauzulą umowną jest postanowienie określające prowizję ustaloną w sposób arbitralny przez pożyczkodawcę na poziomie 23 % kwoty pożyczki, to jest w kwocie 157,53 zł, w sytuacji gdy pożyczkobiorca fizycznie, do ręki, otrzymał kwotę 500 zł. Tak wysoka prowizja jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, zasadą ekwiwalentności świadczeń stron, rzetelnością kupiecką i normalnym zyskiem uczciwie prowadzącego interes przedsiębiorcy. Nie uzasadnia jej również ryzyko prowadzonej działalności gospodarczej. Ustalona prowizja nie ma odzwierciedlenia w kosztach udzielenia pożyczki i nie uzasadnia zarobku pożyczkodawcy w kwocie stanowiącej 32 % otrzymanej przez pożyczkobiorcę pożyczki. Takie postanowienie umowne nie wiąże pozwanego. Niezależnie od powyższego wskazać należy, że z powyższych względów, postanowienie to - jako naruszające zasadę ekwiwalentności świadczeń stron, rzetelności kupieckiej, czerpania rażąco wygórowanych zysków, ponad zyski przyjęte w normalnie prowadzonej działalności gospodarczej – sprzeczne jest z zasadami współżycia społecznego. Tym samym na mocy art. 58 § 2 k.c. jako nieważne nie obowiązuje strony. W końcu należy wskazać, że powyższa klauzula została uznana za klauzulę niedozwoloną przez Sąd O. K. i K. wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie XVII AmC 4877/11 (nr wpisu do rejestru – (...)): „ Opłatę przygotowawczą za przygotowanie i zawarcie niniejszej umowy pożyczki strony zgodnie ustaliły na 5% wartości pożyczki”.

Dalej wskazać należy na opłatę za zwiększone ryzyko udzielonej pożyczki, która to opłata miała stanowić zabezpieczenie pożyczkodawcy, to również ona – w ocenie sądu rejonowego – nie wiąże stron. Przede wszystkim wskazać należy, że powyższe postanowienie umowne miało na celu obejście przepisów prawa, albowiem ustawodawca zastrzega możliwość nakładania kar umownych tylko dla świadczeń niepieniężnych – art. 483 k.c. Dla świadczeń pieniężnych dopuszczalną formą karania dłużnika za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy jest

zastrzeżenie odsetek umownych, które są formą wynagrodzenia dla wierzyciela za możliwość obracania kapitałem, ale i formą karania dłużnika w przypadku opóźnienia w spłaceniu pożyczki. Przy czym ustawodawca nakłada limit wysokości odsetek jaką wierzyciel może otrzymać – czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP – art. 359 § 2¹ k.c. Naprawienia szkody, przewyższającej kwotę otrzymanych odsetek, wierzyciel może dochodzić w drodze procesu, po wykazaniu szkody, niewykonania lub nienależytego wykonania umowy i związku przyczynowego, pomiędzy tymi zdarzenia.

Zastrzeżenie więc opłaty za niewywiązanie się z umowy, stanowiło obejście powyższych przepisów prawa, zwłaszcza że w sytuacji uchybienia terminowi płatności dłużnik zobowiązany był płacić odsetki maksymalne. Tym samym powyższe postanowienie umowne jest nieważne – art. 58 § 1 k.c.

Dalej wskazać należy, że powyższa opłata nie mogła stanowić zabezpieczenia dla powyższej umowy, albowiem nie określono w jaki sposób pożyczkobiorca mógł uzyskać zwrot wskazanej kwoty, zwłaszcza w sytuacji terminowego wywiązania się z umowy. Tym samym w przypadku terminowej spłaty pożyczki pozwany nie otrzymałby zwrotu opłaty, w związku z czym nie jest to żadne zabezpieczenie pożyczki. W przypadku zaś niespłacenia pożyczki w umówionym czasie, wierzyciel nie miał zabezpieczenia na poczet długu, z którego mógłby się zaspokoić – tak jak ma to miejsce w przypadku poręczenia, hipoteki, weksla. W niniejsze sprawie, chociaż pozwany nie zwrócił pożyczki wierzyciel nie ma żadnego zabezpieczenia, z którego mógłby się zaspokoić. Jednocześnie wskazane postanowienie umowne, jako nieuzgodnione indywidualnie, kształtujące prawa i obowiązki pozwanego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszając jego interesy nie wiąże go. Postanowienie to rażąco narusza zasadę ekwiwalentności świadczeń stron, zasadę rzetelności kupieckiej i czyni zysk pożyczkodawcy rażąco wygórowanym, ponadnormatywnym w stosunku do zysku z uczciwie i normalnie prowadzonej działalności gospodarczej. Opłata 27,40 zł w stosunku do przekazanej faktycznie pozwanemu kwoty 500 zł, w sposób jednoznaczny świadczy o rażącym naruszeniu powyższych zasad, które to zasady stanowią również zasady współżycia społecznego. Tym samym również to postanowienie, niezależnie od podstaw określonych w art. 385¹ § 1 k.c., jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, było nieważne i nie wiązało stron – art. 58 § 2 k.c.

Powód w niniejszym pozwie dochodził również zapłaty z tytułu kosztów windykacji, wskazując na swój regulamin, gdzie wskazano na zryczałtowane opłaty za wykonanie telefonu, wystosowanie wezwania do zapłaty. Powyższe postanowienia stanowią niedozwolone klauzule umowne wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych. Dla przykładu należy wskazać na wyrok Sądu Okręgowego w W. – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 kwietnia 2005 . w sprawie XVII AmC 103/04 (nr wpisu do rejestru 829), gdzie wskazano, że niedozwolona jest klauzula o treści: „w przypadku zalegania z co najmniej dwoma ratami pożyczkodawca może również wystosować (nie częściej niż raz w tygodniu) upomnienie. Każdorazowe wystawienie upomnienia podlega opłacie w wysokości 50 zł”, czy wyrok z 8 grudnia 2011 r. w sprawie XVII AmC 2904/11 (nr wpisu do rejestru (...)): „opłata za wezwanie do zapłaty (poręczyciel) – 5 zł”, w sprawie XVII AmC 2905/11 (nr wpisu 4090): „Opłata za wezwanie do zapłaty i wypowiedzenie umowy (pożyczkobiorca) – 20 zł”; z dnia 25 września 2012 r. w sprawie XVII AmC 1765/11 (nr wpisu do rejestru – (...)): „opłata za wezwanie do zapłaty wysłane do kredytobiorcy/pożyczkobiorcy: 35 PLN”; czy z dnia 9 października 2006 r. w sprawie XVII AmC 101/05 (nr wpisu do rejestru-978): „opłaty dodatkowe, które ponosi zleceniodawca: - (...) – za wysłanie upomnienia za zwłokę w zapłacie raty – 20 zł – za wysłanie wezwania do zapłaty raty – 30 zł – za wysłanie przesądowego wezwania do zapłaty – 50 zł – za wizytę indykatorów w związku z brakiem spłaty 2 rat – 100 zł – za telegram informujący o zadłużeniu przeterminowanym – 30 zł – za monit telefoniczny – 20 zł – (...)”. Powyższe klauzule zostały uznane za niedozwolone, albowiem przedsiębiorca arbitralnie określał ich wysokość, konsument nie miał możliwości negocjowania ich wysokości a sama ich wysokość i konieczność ich uiszczenia zależała od decyzji przedsiębiorcy. To on decydował o ilość połączeń telefonicznych, wysłanych wezwań, czy kierowania indykatorów do dłużnika. Przy czym opłaty te odbiegały od rzeczywiście poniesionych przez wierzyciela kosztów takich operacji – kosztu połączenia telefonicznego, wysłania listu poleconego, czyniąc z powyższych opłat dodatkowy zarobek dla wierzyciela, choć jak wskazano, swój zarobek winien czerpać z odsetek do wysokości odsetek maksymalnych, jeżeli taką możliwość przewidział w umowie a w niniejszej sprawie odsetki maksymalne zostały w umowie zastrzeżone. Tym samym dochodzenie powyższych kwot w drodze procesu nie może być skuteczne, gdy

postanowienia te jako niedozwolone postanowienia umowne nie wiążą pozwaną, ponadto jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego (zasadą ekwiwalentności świadczeń stron, rzetelności kupieckiej, osiągnięcia adekwatnego, normalnego zysku z prawidłowo prowadzonej działalności gospodarczej) i mające na celu obejście przepisów prawa (art. 359 § 2¹ k.c.) są nieważne – art. 58 § 1 i 2 k.c. Ponadto nie zostały indywidualnie uzgodnione, a kształtują prawa i obowiązki pozwaną w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy. Tym samym kontrola powyższych postanowień w tej konkretnej sprawie również prowadzi do wniosku, że postanowienia powyższe nie wiążą – art. 385¹ § 1 k.c. W przypadku uznania roszczenia w tym zakresie jako żądania zapłaty odszkodowania za niewykonanie umowy (art. 471 k.c.), to roszczenie w tym zakresie nie zostało udowodnione przez powoda, gdyż nie wykazał on, że poniósł szkodę w wysokości 20 zł za wykonanie telefonu do pozwanego (w ogóle nie udowodnił, że dzwonił do niego), czy wystawienie wezwania do zapłaty w wysokości 50 zł, a to powoda obciążał ciężar dowodu w tym zakresie.

Tym samym przyjęć należało, że powód pożyczył pozwanemu kwotę 500 zł z terminem spłaty do 21 czerwca 2015 r. z oprocentowaniem stałym wynoszącym 10 % w skali roku, które to oprocentowanie stanowiło jednocześnie czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP. Odsetki w wysokości 10 % od kwoty 500 zł od dnia 22 maja 2015 r. do 21 czerwca 2015 r. wyniosły więc 4,25 zł a odsetki maksymalne od kwoty 500 zł od 22 czerwca 2015 r. do 1 sierpnia 2015 r. – 5,62 zł. Łącznie więc pozwany winien zapłacić powodowi 509,87 zł (500 zł – należność główna, odsetki – 9,87 zł).

Zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe, zgodnie z żądaniem pozwu, od dnia wniesienia pozwu, tj. od 3 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty, albowiem w tej dacie pozwany był w stanie opóźnienia w zapłacie kwoty dłużnej.

Mając powyższe na uwadze, sąd orzekł jak w punkcie I i II wyroku.

Powód wygrał proces w 47 %. Tym samym – na podstawie art. 100 k.p.c. – koszty procesu winny być stosunkowo rozliczone. Powód poniósł koszty w postaci: opłaty od pozwu (30 zł), koszty zastępstwa procesowego, powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa (197 zł). Łącznie poniósł koszty procesu w wysokości 227 zł. Mając na uwadze wynik procesu, pozwany winien mu zwrócić kwotę 106,69 zł (227 zł x 47%). Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w pkt. III wyroku.

Na podstawie art. 333 § 1 pkt. 3 k.p.c. wyrokowi w punkcie I i III nadany został rygor natychmiastowej wykonalności, o czym orzeczono w punkcie IV wyroku.

SSR Andrzej Miszczak

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. powoda adw. J. K. – bez pouczenia
3. Przedłożyć z apelacją, zażaleniem lub za 20 dni z (...)

G. W.. 10.11.2015 r.

SSR Andrzej Miszczak

1 tak M. J., Niedozwolone klauzule; M. L., Materialna ochrona konsumenta; E. R., Niedozwolone klauzule umowne w bankowym obrocie konsumenckim, PB 2002, Nr 7-8

2 zob. wyrok SA w Łodzi z 30.4.2014 r., I ACz 1424/13, niepubl.; z 5.3.2014 r., I ACA 1189/13, L.

3 Tak w wyroku SA w Warszawie z 6.3.2013 r., VI ACA 1241/12, L.

4 por. np. wyr. SN z 29.8.2013 r., I CSK 660/12, L.; wyr. SA w Warszawie z 26.4.2013 r., VI ACA 1571/12, L.

5 wyrok SN z 13.6.2012 r. (II CSK 515/11), L.

6 zob. wyrok SA w Warszawie z 18.6.2013 r., VI ACA 1698/12, L.; z 10.5.2013 r., VI ACA 1479/12, L.; wyrok SN z 13.10.2010 r. (I CSK 694/09, L.); wyrok SA w Warszawie z 3.7.2014 r., VI ACA 1313/13, L.; z 13.3.2014 r., VI ACA 1733/13, L.; z 19.4.2013 r., VI ACA 1368/12, L.; wyrok SA w Lublinie z 30.4.2014 r., I ACa 1209/13, niepubl

7 wyrok z 13.7.2005 r., I CK 832/04, B. (...), Nr 11; z 3.2.2006 r., I CK 297/05, W.. 2006, Nr 7-8

8 wyrok SA w Warszawie z 3.7.2014 r., VI ACA 1313/13, L.; z 9.5.2013 r., VI ACA 1433/12, L.; z 17.4.2013 r., VI ACA 1096/12, L.

9 por. wyrok SN z 6.10.2004 r., I CK 162/04, (...) 2005, Nr 12, poz. 136; z 13.7.2005 r., I CK 832/04, B. (...), Nr 11